

Gdańsk, 19 czerwca 2015 roku

Sygn. akt XVC 724/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: Sekretarz Sądowy Anna Gutowska-Czulik

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko M. W. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powoda A. L. kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Stanowiska i żądania stron

Żądanie powoda A. L.

Powód A. L. wniósł pozew przeciwko M. W. (1), w którym domagał się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na powoda A. L. prawa własności przysługującego mu do wynoszącego 1/2 udziału we współwłasności nieruchomości położonej w G., gmina S., stanowiącej działkę nr (...) obszaru 0,1100 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kartuzach prowadzi KW nr (...), zabudowanej jednorodzinny domem mieszkalnym piętrowym oraz budynkiem gospodarczym. Nadto powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do wydania przedmiotu darowizny, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawa faktyczna żądania powoda A. L.

W umowie darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 24 listopada 2010 roku powód darował pozwanemu na współwłasność po połowie prawo własności nieruchomości położonej w G.. W §4 umowy obdarowani z polecenia darczyńcy ustanowili na jego rzecz bezpłatną, dożywotnią służebność mieszkania obejmującego jeden pokój ze współ-korzystaniem z kuchni, łazienki z ogrzewaniem, oświetleniem i wodą, swobodne poruszanie się po całej nieruchomości, prawo przyjmowania gości, opiekę i pomoc w razie choroby, na co powód wyraził zgodę.

Powód ukończył 76 lat, przeszedł dwa udary mózgu, jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymaga stałej opieki lub co najmniej pomocy innej osoby. Powód korzysta ze świadczeń pomocy społecznej udzielonej przez (...) w S.. Pomimo trudności w wysławianiu się powód jest w pełni sprawny umysłowo i posiada zdolność kierowania swoim postępowaniem. Tym niemniej powód odczuwa ograniczenia w codziennej egzystencji, wymaga pomocy praktycznie we wszelkich czynnościach związanych z funkcjonowaniem. To właśnie w celu zapewnienia powodowi koniecznej pomocy strony ustanowiły w umowie darowizny służebność.

W momencie zawierania umowy powód zamieszkiwał na nieruchomości będącej przedmiotem umowy. G. L. zajmował piętro budynku. Od listopada 2013 roku w przedmiotowym budynku zamieszkał również drugi z obdarowanych – pozwany z partnerką. Od tego czasu powód doznaje szeregu utrudnień w dotychczasowym funkcjonowaniu a także wielu przykrości ze strony pozwanego.

Pozwany nie wykonuje obowiązków wynikających z §4 umowy i dopuszcza się ciężkich naruszeń obowiązków rodzinnych wobec dziadka poprzez kierowanie do niego wypowiedzi świadczących o braku szacunku i woli pozbycia się powoda ze wspólnie zajmowanej nieruchomości. Powód aktualnie posiada do swojej dyspozycji jeden pokój, w którym najczęściej przebywa z obawy przed pozwanym. Osobisty kontakt często kończy się kierowaniem krzyków do powoda oraz słów w rodzaju „co ty szukasz tu”, „co ty stary, lepiej żebyś zdechl”. Pojawiały się groźby wezwania Policji, „wywiezienia” powoda z miejsca zamieszkania. Brakuje szacunku wobec osoby starszej, darczyńcy. Tymczasem powód wybierając swojego wnuka jako osobę obdarowaną darzył go zaufaniem.

Powód nie może korzystać z pozostałych pomieszczeń poza zajmowanym przez siebie pokojem. Pozwany zakazał powodowi wstępu do kuchni. Powód trzyma zatem produkty żywnościowe na kredensie albo w piwnicy, do której jednak dostęp jest utrudniony (schody). Z uwagi na swoją niepełnosprawność powód nie byłby w stanie samodzielnie przygotować posiłków, nawet gdyby miał kuchnię wyposażoną w sprzęty. Obiady gotuje i przynosi I. W..

Pokój powoda wyposażony jest jedynie w niezbędne i bardzo skromne, stare i zużyte sprzęty. Ze względu na nieporadność powoda w pomieszczeniu często panuje nieporządek. Powód nie może korzystać z łazienki albowiem nie jest ona przystosowana dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Pozwany obarcza powoda obowiązkiem zapłaty połowy kosztów zużytej energii elektrycznej oraz wody, a także zakazał powodowi przyjmowania gości. Pozwany wykazuje całkowity brak zainteresowania powodem, stanem jego zdrowia. Pozwany nie interesuje się tym, czy istnieje potrzeba przedłużenia recept, czy wykupione są leki. Wszelką pomoc w tym zakresie świadczy powodowi drugi wnuk – G. L. oraz inne osoby.

Pozwany bez porozumienia z powodem wyrzucił jego sprzęty znajdujące się w piwnicy.

Powyższe zachowania są na tyle krzywdzące, że powód zdecydował się na odwołanie darowizny wobec pozwanego. Oświadczenie zostało złożone w dniu 16 lipca 2014 roku, przesłane listem poleconym. Przesyłka została odebrana 18 lipca 2014 roku. Pozwany nie podjął żadnych kroków związanych z powrotnym przeniesieniem na powoda własności udziału w darowanej nieruchomości. Zachowanie pozwanego względem powoda nie zostało przebaczone. Pozwany jest zaparty w swoim postępowaniu i nie wykazuje jakichkolwiek objawów skruchy.

Żądanie i podstawa faktyczna stanowiska pozwanego

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany oświadczył, że żaden z zarzutów kierowanych przeciwko niemu nie znajduje potwierdzenia w faktach. Spór jest skutkiem konfliktu rodzinnego, w którym negatywny wpływ na powoda mają osoby trzecie. Podstawowym zagadnieniem jest kwestia rozgrywek na tle osobistym i majątkowym pomiędzy najbliższymi powoda, w których pozwany nie uczestniczył i nie chce uczestniczyć.

Powód jest osobą schorowaną, korzystającą ze wsparcia opieki społecznej oraz osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. W tej sytuacji powód znajduje się jednak od 2007 roku – przed dokonaniem darowizny. Zarzucane pozwanemu działania nie mają wpływu na sytuację powoda.

Do lipca 2014 roku powód nie miał do pozwanego żadnych pretensji. Zmiana stanowiska nastąpiła w wyniku rodzinnej awantury. Od tego momentu powód świadomie i zdecydowanie odmawia przyjmowania jakichkolwiek świadczeń opiekuńczych od pozwanego.

Pomimo, że pozwany przyjął darowiznę w 2010 roku, to przez trzy lata nie korzystał z otrzymanej nieruchomości. Dopiero w listopadzie 2013 roku rozpoczął za wiedzą i zgodą powoda remont parteru domu, zamieszkał w nim po świętach Bożego Narodzenia 2013 roku wraz ze swoją partnerką E. L. (1). Do lipca 2014 roku opieka nad powodem była sprawowana przez pozwanego wspólnie z jego matką (córką powoda) D. W. (1). Od przełomu lipca i sierpnia 2014 roku powód odmawia przyjmowania jakichkolwiek form pomocy. W tej sytuacji niemożliwe jest wywiązywanie się z czynności opiekuńczych przez pozwanego w stosunku do powoda. Ta okoliczność nie może przesądzać o negatywnej ocenie pozwanego w świetle sprawowania przez niego obowiązków opiekuńczych

Do lipca 2014 roku pozwany na każdą prośbę powoda woził go swoim samochodem do lekarza, na cmentarz, do kościoła, nawet w odwiedziny do syna powoda, który aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym.

Od lipca 2014 roku to powód unika kontaktu z pozwanym, jego partnerką i ich dzieckiem. Wcześniej był na urodzinach E. L. w marcu 2014 roku, był zaproszony na chrzciny dziecka. Prosił o pomoc gdy ktoś kierował przeciwko niemu groźby. Pozwany nadal usiłuje zachować kontakt z dziadkiem. Podczas Świąt Bożego Narodzenia pozwany z rodziną przełamali się opłatkiem z powodem. Pozwany zaprzecza jakoby nie wywiązywał się z obowiązków nałożonych w §4 umowy darowizny.

Powód nie życzy sobie jakiegokolwiek ingerencji w zajmowany przez siebie pokój, nie wpuszcza do niego pozwanego. W pewnym okresie wraz z powodem zamieszkiwał bezdomny K. S. a po jego śmierci Z. L. (syn powoda), który nie pracuje i pozostaje na wyłącznym utrzymaniu powoda.

Bezpodstawny jest zarzut uniemożliwiania powodowi korzystania z kuchni. Powód ma wstęp nieograniczony do tego pomieszczenia. W związku z remontem wykonywanym przez pozwanego, obejmującym m.in. instalację nowego zlewozmywaka i płyty indukcyjnej, powód stwierdził, że nie umie obsługiwać tych urządzeń. Dlatego też zachowano dotychczasowy zlew powoda i kuchenka gazowa na gaz z butli. Powód do lipca 2014 roku korzystał z wydzielonego dla siebie miejsca w lodówce. W nowych szufladach kuchennych przewidziano miejsce na przechowywanie naczyń, sztućców powoda. Po lipcu 2014 roku powód zaprzestał korzystania z kuchni. Powód nie jest w stanie samodzielnie przygotować sobie posiłku, odmawia przyjmowania posiłków przygotowanych przez E. L.. Nie ma możliwości zamknięcia drzwi do kuchni na klucz – dziurka na klucz od zawsze jest zapchana pakułami, wielokrotnie zamalowywana.

Łazienka przez cały czas jest do dyspozycji powoda. Stan sanitarny łazienki jest zgoła inny aniżeli przedstawiany przez powoda. Podczas remontu pozwany nie był w stanie wykonać specjalnego uchwyty u wanny dla powoda, jednakże mając na względzie stan fizyczny powoda zamontował wannę z siedziskiem i prysznicem słuchawkowym.

Powód może swobodnie poruszać się i korzystać z nieruchomości, w tym i z garażu. Powód jest właścicielem starego samochodu marki C., którym sam jeździł do jesieni 2014 roku. Od tego czasu powód zaprzestał samodzielnej jazdy i oddał samochód w faktyczne użytkowanie G. L.. W garażu należącym do powoda jest obecnie samochód i motocykl będące jego własnością oraz inne drobne rzeczy. Garaż jest zamykany na klucz. Klucz jest w posiadaniu pozwanego, udostępniany na każde życzenie powoda. Pomimo złego stanu drzwi do garażu powód nie zezwala na ich wymianę.

Przy domu rosną wiśnie i śliwy. Gdyby ktokolwiek zgłosił się z prośbą o możliwość zerwania owoców na potrzeby powoda, pozwany zgodziłby się na to. Co więcej, pozwany oferował powodowi przetwory owocowe, których powód nie przyjął.

W okresie od grudnia 2013 roku do maja 2014 roku partnerka pozwanego była w ciąży zagrożonej. Powód nie nadużywa alkoholu, jednakże w jego pokoju odbywały się spotkania osób nadużywających napojów wysokokowych. Zdarzało się, że osoby te zachowywały się głośno do późnych godzin nocnych. Bez skrupowania wchodziły do pomieszczeń zajmowanych przez pozwanego i jego rodzinę. Pozwany w takich sytuacjach reagował i starał się wypraszać takich gości, co powód odczytuje jako zakaz ich przyjmowania.

Wszystkie opłaty związane z utrzymaniem nieruchomości wspólnej ponoszą wyłącznie obdarowani. Pozwany wraz z drugim właścicielem G. L. żyją w zgodzie i nie ma między nimi sporu. Pozwani i G. L. uznali, że konieczny jest zakup drewna opałowego w ilości 20m³, przy czym każdy z nich zapłacił za 10m³.

Pozwany nie używał względem powoda słów i zwrotów przytoczonych w pozwie. Pozwany stara się szanować dziadka. Powód ma jednak trudny i wybuchowy charakter. Do lipca 2014 roku nie było kłótni. Powód ma o wszystko pretensje.

Zdarzenie związane ze sprzętami domowymi miało miejsce wiosną 2014 roku, przy okazji porządków dokonywanych w piwnicy za zgodą powoda. Pozwany wyniósł z niej różne stare rzeczy, w tym starą wannę, zlew, złomowaną poręcz do schodów. Po załadowaniu na przyczepę powód przejrzał te rzeczy, demontując i pozostawiając sobie jeszcze jakieś drobne elementy.

Pozwany nigdy nie wystosował do powoda jakichkolwiek gróźb. Pozwany kierował ostrzeżenie o możliwości wezwania policji do Z. L. w związku z jego stanem nietrzeźwości. Powód nie był nawet świadkiem tego zdarzenia. Pozwany czuje się pokrzywdzony złożonym przez powoda pozwem. Pozew ten podyktowany jest konfliktem, który narodził się w lipcu 2014 roku przy kłótni rodzinnej.

Podstawa faktyczna orzeczenia

Powód A. L. był właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę o powierzchni jedenastu arów zabudowanej budynkiem mieszkalnym z poddaszem użytkowym. Wraz z wnukiem G. L. oraz synem Z. L. (okresowo przebywającym w zakładzie karnym) zajmował pomieszczenia na parterze budynku. Poddasze było wynajmowane przez I. W.. Poza Z. powód miał jeszcze córkę D. W. (1) (matkę pozwanego) zamieszkałą w niedalekiej miejscowości R., syna M. (zamieszkałego w L.) i jeszcze jednego syna przebywającego stale na Śląsku.

(Okoliczność bezsporna, audite: zeznania G. L. 2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania świadka Z. L. 2015.03.06 01:13:38 k. 101, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121

W dniu 16 maja 2007 roku powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w K.. Orzeczenie wydano na stałe. Powód korzystał ze stałej opieki lekarskiej oraz wsparcia (...) w S. (do 2008 roku). Pomimo swojego stanu zdrowia powód jest zdolny do kierowania własnym postępowaniem, do jesieni 2014 roku kierował jeszcze samochodem.

Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 19, zaświadczenia lekarskie k. 20-21, zaświadczenie (...) k. 22;

Bieżącą opiekę sprawowała nad powodem córka D. W. (2). Powód przyjeżdżał do niej na obiady. Córka załatwiała z ojcem jego bieżące sprawy, towarzyszyła w wizytach lekarskich. W okresie od 1 września 2011 roku do 30 czerwca 2013 roku oraz od 1 lipca 2013 roku do 14 maja 2014 roku D. W. (1) pobierała świadczenia z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w D. z tytułu opieki nad niepełnosprawnym ojcem. Powodowi pomagał także wnuk G. L.. W razie potrzeby także pozwany woził powoda samochodem w dalsze trasy np. go zakładu karnego z wizytą do syna Z..

Dowód: zeznania świadka G. L. 2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania Doroty W. k 2015.05.22 00:20:38, zeznania M. L. (1) [2015.03.06 01:09:45], zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania T. B. [2015.05.27 00:31:39] k. 128, zeznania powoda A. L. 2015.06.12 00:04:21

Powód wobec próśb swojej córki D. W. (1) postanowił darować dom stanowiący jego własność na rzecz dwóch wnuków. Zdawał sobie sprawę, że wskutek darowizny pozbywa się własności domu. Największe wsparcie powód otrzymywał od G. L., który był związany z powodem od malutkiego.

W dniu 24 listopada 2010 roku zawarta została umowa darowizny w formie aktu notarialnego. Na jej podstawie powód darował nieruchomość położoną w G., gmina S., powiat K., województwo (...) – stanowiącą działkę nr (...) – obszaru o,1100 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kartuzach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) na współwłasność

po połowie wnukom M. W. (1) i G. L., którzy powyższą darowiznę na współwłasność przyjęli, przy czym oświadczyli, że są stanu wolnego.

M. W. (1) i G. L. z polecenia darującego ustanowili na jego rzecz bezpłatną, dożywotnią służebność mieszkania obejmującego jeden pokój ze współ-korzystaniem z kuchni, łazienki z ogrzewaniem, oświetleniem i wodą, swobodne poruszanie się po całej nieruchomości, prawo przyjmowania gości, opiekę i pomoc w razie choroby – na co uprawniony A. L. wyraził zgodę.

Stawający do aktu notarialnego podali wartość darowizny na kwotę 200.000 zł. Obdarowani koszty mediów oraz opału ponosili wspólnie po połowie, dokonywali regularnego rozliczenia. Powód nie ponosi żadnych kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości.

Dowód: wypis z aktu notarialnego – umowy darowizny k. 17-18, decyzja o podatku od nieruchomości oraz oświadczenia k. 85-88, zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100overte, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, przesłuchanie powoda [2015.06.12 00:04:21] k. 134, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135;

Syn powoda M. L. (1) który mieszka w L., dowiedział się o darowiznie dwa lata po zawarciu umowy. Wcześniej utrzymywał z ojcem kontakt sporadyczny. Miał do powoda pretensje, że nie został powiadomiony wcześniej. Powód odpowiadał, że informację o umowie miała przekazać D. W. (1). Wywiązała się rodzinna awantura.

Dowód: przesłuchanie powoda [2015.06.12 00:04:21] k. 134, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135; zeznania M. L. (1) [2015.03.06 01:09:45],

Pozwany wraz z partnerką E. L. (1) już od jesieni 2013 roku stopniowo remontował dom w uzgodnieniu z powodem. Najpierw wyremontował pokój uprzednio zajmowany przez G. L., który przeniósł się na poddasze. Rozpoczął też remont łazienki. Prace remontowe w łazience trwały kilka miesięcy i utrudniały korzystanie z niej, lecz w dalszym ciągu wykonywanie podstawowych czynności higienicznych było możliwe.

Dowód: zeznania świadka D. W. (1) 2015.05.22 00:20:38, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135,

Początkowo relacje w domu układały się prawidłowo. Z czasem, gdy na Święta Bożego Narodzenia w 2013 roku pozwany wprowadził się do nieruchomości wraz ze swoją ciężarną partnerką, powód zaczął się skarżyć G. oraz M. L. (1) na pozwanego. W tym okresie zaczął się pogarszać ogólny stan zdrowia powoda. Mógł w tym czasie liczyć na pewne wsparcie G. L. w czynnościach życia codziennego, zawożeniu do lekarzy, sąsiadów, kościoła. Nie otrzymał takiego wsparcia od pozwanego oraz jego partnerki, częściowo z uwagi na swój sprzeciw.

(Dowód: zeznania świadka G. L. 2015.03.06 00:15:21] k. 100overte, , zeznania świadka D. W. (1) 2015.05.22 00:20:38, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania powoda A. L. 2015.06.12 00:04:21, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135,

Pozwany w związku z pracami remontowymi wyrzucał niepotrzebne przedmioty z piwnicy, stare meble z kuchni. Słoiki z kuchni przeniesiono do piwnicy. Te decyzje nie podobały się powodowi. Był przekonany, że wnuk nie ma szacunku dla jego własności. Pokój powoda nie był remontowany

Wiosną 2014 r. pozwany robił porządki w ogrodzie i w garażu. Usuwał zgromadzone na posesji stare przedmioty, zasypał stare szambo oraz wymienił drzwi w garażu co nie podobało się powodowi. Wywiązała się sprzeczka, która załagodziła D. W. (1).

(Dowód: zeznania świadka D. W. (1) 2015.05.22 00:20:38, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135; zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania M. L. (2) 2015.05.27, 00:34:57, zeznania T. B. [2015.05.27 00:31:39] k. 128, zeznania powoda A. L. 2015.06.12 00:04:21

Powód kiedy przestał samodzielnie kierować samochodem podarował swój pojazd G. L.. W garażu pozwany zaczął przechowywać samochód A. należący do jego ojca, z którego jednak pozwany korzystał.

Dowód: zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania powoda A. L. 2015.06.12 00:04:21 przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135,

U powoda przez pewien czas pomieszkiwał K. S.. Powód był odwiedzany przez różne osoby, które spożywały alkohol. Pozwany nie pozwalał tym osobom przebywać w pomieszczeniach zajmowanych przez pozwanego i jego partnerkę.

Dowód: zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135,

M. L. (1) zgłaszał pretensje wobec D. W. (1) dotyczące faktu dokonania darowizny. Wyrażał przekonanie, że nieruchomości winna była w całości przepaść G. L., który się tam wychowywał. Miał też pretensje do siostry, że źle sprawuje opiekę nad ojcem, chociaż pobiera świadczenie opiekuńcze. M. L. (1) złożył w związku z tym skargę na (...). Wobec takich zarzutów D. W. (1) zrezygnowała z pobierania świadczenia.

(Dowód: zeznania świadka M. L. (1) 2015.03.06, 00:46:58, zeznania świadka D. W. (1) 2015.05.22 00:20:38, zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121,

W lipcu 2014 roku odbyło się spotkanie rodzinne w pokoju zajmowanym przez powoda. Powstał spór co do faktu, że M. L. (1) zgłosił w (...) konieczność opieki nad powodem z uwagi na to, że nie czyniła tego D. W. (1), która pobierała świadczenie opiekuńcze do maja 2014 roku. Już podczas tej wymiany zdań powód mówił, że popełnił błąd czyniąc darowiznę na swoich wnuków. Wyrażał wolę jej odwołania. Była to ostra, głośna rozmowa, po której członkowie rodziny rozeszli się do swoich zajęć. Jednocześnie pozwany oraz M. L. (3) oskarżali D. W. (1) o to, że buntuje powoda aby część domu zapisać innemu członkowi rodziny.

Dowód: zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania Z. L. [2015.03.06 01:13:38] k. 101, zeznania I. W. [2015.03.06 01:36:09] k. 101verte, zeznania M. L. (1) [2015.03.06 01:09:45], zeznania D. W. (1) [2015.05.22 00:22:17] k. 119, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania T. B. [2015.05.27 00:31:39] k. 128, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135;

Bezpośrednio po awanturze E. L. (1) oraz pozwany wyprowadzili się na tydzień. Później 19 lipca 2014 roku były chrzczony ich nowonarodzonego dziecka i z powrotem wprowadzili się do domu stanowiącego

Powód trzyma produkty żywnościowe w zajmowanym przez siebie pokoju z uwagi na to, że nie może wchodzić do kuchni zamykanej na klucz. Powód wymaga stałej i długotrwałej pomocy osób trzecich. Nie jest w stanie samodzielnie się umyć, przygotować posiłków, ubrać.

Dowód: zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania Z. L. [2015.03.06 01:13:38] k. 101, zeznania I. W. [2015.03.06 01:36:09] k. 101verte, zeznania E. B. [2015.05.22 00:04:40] k. 119, zeznania M. L. (1) [2015.03.06 01:09:45], zeznania D. W. (1) [2015.05.22 00:22:17] k. 119, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania T. B. [2015.05.27 00:31:39] k. 128, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135;

W jednym pokoju z powodem od września 2014 roku zamieszkuje Z. L. – jego syn. Z. L. jest świadkiem konfliktu rodzinnego, który wystąpił pomiędzy stronami sporu, kierowanych w stosunku powoda wyzwisk. Z. L. nie pokrywa jakichkolwiek kosztów związanych z zamieszkaniem.

Dowód: zeznania Z. L. [2015.03.06 01:13:38] k. 101, zeznania I. W. [2015.03.06 01:36:09] k. 101verte, zeznania D. W. (1) [2015.05.22 00:22:17] k. 119, zeznania D. W. (1) [2015.05.22 00:22:17] k. 119, zeznania M. W. (2) [2015.05.22 00:49:46] k. 121, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, przesłuchanie powoda [2015.06.12 00:04:21] k. 134, przesłuchanie pozwanego [2015.06.12 00:58:37] k. 135, fotografie k. 27-34 oraz k. 73-84;

Powód może obecnie liczyć na wsparcie I. W., która przygotowuje jemu jedzenie, podaje lekarstwa, opiekuje się nim, pomaga w wykonywaniu codziennych sprawunków. Powód jest osobą schorowaną – cierpi na miażdżycę, astmę. Od pewnego czasu powód nie jeździ do kościoła.

Dowód: zeznania świadka I. W. [2015.03.06 01:36:09] k. 101verte; zeznania G. L. [2015.03.06 00:15:21] k. 100verte, zeznania powoda A. L. 2015.06.12 00:04:21

W dniu 16 lipca 2014 roku powód złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny. Jako podstawę odwołania darowizny powód wskazał dopuszczanie się względem niego rażącej niewdzięczności, polegającej na wysoce negatywnym postępowaniu i zachowaniu wbrew zasadom współżycia społecznego oraz relacjom między-ludzkim, co nie zostało przebaczone. Przesyłka zawierająca powyższe oświadczenie została doręczona pozwanemu w dniu 18 lipca 2014 roku.

Dowód: oświadczenie z pocztowym dowodem doręczenia k. 25-26;

W okresie od października do grudnia 2014 roku pracownicy (...) w S. podjęli bezskuteczną próbę mediacji pomiędzy skonfliktowanymi stronami. W międzyczasie wciąż występowały konflikty, wzajemne sprzeczki związane m.in. z korzystaniem z garażu, łazienki, kuchni, pomoc w codziennych sprawunkach. Rozliczenia mediów oraz opału dokonywane są proporcjonalnie do zużycia. Zaczęły się oskarżenia o rzekome próby otrucia powoda przez pozwanego z partnerką.

Dowód: notatki służbowe pracowników (...) k. 49-53, zeznania E. L. (1) [2015.05.27 00:04:42] k. 126, zeznania M. L. (2) [2015.05.27 00:25:29] k. 127, przesłuchanie powoda [2015.06.12 00:04:21] k. 134;

Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. (art. 244 § 1 k.p.c.). Prawdziwość dołączonych dokumentów nie była podważana przez żadną ze stron. W oparciu o: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, wypis z aktu notarialnego – umowy darowizny, decyzja o podatku od nieruchomości oraz oświadczenia, Sąd ustalił w szczególności, że powód pozostawał osobą schorowaną już przed zawarciem umowy darowizny. Nadto w oparciu o akt notarialny Sąd ustalił zakres umowy darowizny nieruchomości.

Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. (art. 245 k.p.c.) Strony postępowania przedłożyły: zaświadczenie lekarskie, zaświadczenia lokalnego (...), notatki służbowe pracowników (...), oświadczenie powoda o sprawowaniu opieki przez córkę, oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny z pocztowym dowodem doręczenia. Dowody te nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności. Dostarczyły one Sądowi informacji związanych z opieką społeczną realizowaną względem rodziny powoda i pozwanego, przesłankach złożenia oświadczenia o cofnięciu wykonanej darowizny.

Fotografie dołączone do akt zostały włączone w poczet materiału dowodowego (art. 308 § 1 k.p.c.). jako potwierdzenie tego, że pozwany wykonywał pewne prace remontowe w domu stanowiącym jego współwłasność. Miały one charakter pomocniczy.

Sąd dopuścił i przeprowadził podczas rozprawy dowód z zeznań zawnioskowanych przez strony świadków. G. L., M. W. (2), M. L. (1), Z. L., D. W. (1), I. W., E. B., E. L. (1), T. B., M. L. (2). Świadczenie zeznawali na okoliczności związane z relacjami panującymi w rodzinie powoda i pozwanego, konfliktem, który powstał po dokonanej darowiznie nieruchomości.

Świadek G. L. – wnuk powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka. Jakkolwiek świadek mógłby być zainteresowany wynikiem niniejszego procesu, to sprawiał wrażenie zakłopotanego zaistniała sytuacją. Wskazywał, że wprawdzie dziadek skarżył się na zachowanie pozwanego, jednak osobiście nie był świadkiem tych sytuacji.

Świadek M. L. (1) – syn powoda. Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom tego świadka. Jego relacja miała silne zabarwienie emocjonalne. Świadek zdradzał jednoznacznie negatywną ocenę faktu dokonania darowizny przez powoda na rzecz pozwanego oraz negatywne nastawienie do pozwanego i jego matki D. W. (1). Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka co do tego, że D. W. (1) nie zajmowała się ojcem w okresie poprzedzającym odwołanie darowizny. Odmienne relacje przedstawiają inni świadkowie, a nawet sam powód. Niewiarygodne są także zeznania świadka co do krzywdy wyrządzonej przez pozwanego powodowi w miesiącach zimowych i wiosennych 2014r. Świadek wcześniej utrzymywał z ojcem kontakty sporadyczne. M. prawdopodobne, aby w chwilach poczucia krzywdy powód dzwonił właśnie do świadka, gdy w tym samym domu był wnuk G., z którym powód był silnie związany. Nawet gdyby takie relacje były, to odzwierciedlały one subiektywne odczucia powoda.

Świadek Z. L. – syn powoda. Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom tego świadka – co do relacji stron przed wprowadzeniem się pozwanego do domu w G.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka co do przytaczanych wyzwisk pod adresem powoda. O treści tych wyzwisk zeznał jeszcze tylko świadek E. B. – znajomy powoda. Z. L. mieszka w tym samym domu, co strony. Jest zainteresowany wynikiem postępowania. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka co do kaulanej sytuacji powoda i sprawowanej nad nim opieki. Zeznania te są w tym zakresie spójne z zeznaniami I. W. i D. W. (1), a także stron.

Świadek I. W.- obca. Zamieszkiwała na nieruchomości. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka. Świadek obiektywnie przedstawiła relacje pomiędzy stronami. Wskazała na stopniowo narastające napięcie wywołane wykonywanymi przez pozwanego pracami remontowymi.

Świadek E. B. – obcy, znajomy powoda. Sąd zasadniczo nie dał wiary zeznaniom tego świadka. Świadek twierdził, że łazienka była zamykana na klucz, przeczą temu zeznania innych świadków. Świadek wskazywał także na wyzwiska kierowane pod adresem powoda. Miało to mieć miejsce przed południem. W tych godzinach pozwany zazwyczaj przebywa w pracy – poza domem.

Świadek D. W. (1) – matka pozwanego. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, pomimo bliskiego stopnia pokrewieństwa z pozwanym. Okoliczności związane ze sprawowaniem przez świadka opieki nad ojcem potwierdzili także inni świadkowie oraz sam powód. Świadek przedstawiła okoliczności dokonania darowizny oraz sytuacje, w których relacje pomiędzy stronami zaczęły się psuć. Opisała także postawę brata M. (nazywanego M.).

Świadek M. W. (2) – ojciec pozwanego. Sąd w większości dał wiarę zeznaniom tego świadka. Przedstawił sytuację konfliktową pomiędzy stronami oraz postawę syna powoda M. W. (3). Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka co do tego, że powód zamierzał przekazać do w darowiznie w całości na rzecz M. W. (1). Żaden ze świadków, ani powód tej wersji nie potwierdzili.

Świadek E. L. (1) – konkubina pozwanego. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, chociaż pozostaje zainteresowany wynikiem postępowania. Świadek przedstawiła sytuację narastającego konfliktu oraz jego przyczyny, potwierdziła okoliczności związane ze sprawowaniem opieki nad powodem przez D. W. (1).

Świadek M. L. (2) – obca, siostra konkubiny powoda. Zeznania tego świadka mają znikome znaczenie dla dokonania ustaleń. Świadek przedstawiła jedynie sytuację związaną z wymianą drzwi do garażu.

Świadek T. B. - obcy, kolega pozwanego. Zeznania tego świadka mają znikome znaczenie dla dokonania ustaleń. Potwierdził fakt sprawowania opieki przez D. W. (2) nad powodem.

Sąd przeprowadził także dowód z przesłuchania stron. Pomimo znacznych trudności komunikacyjnych powoda udało się pozyskać od niego niezbędne informacje. W szczególności powód dał wyraz swemu poczuciu krzywdy, wywołanej

tym, że nie może podejmować decyzji w sprawach dotyczących nieruchomości, a prace remontowe są przeprowadzane wbrew jego woli. Powód również wyrażał swój brak poczucia swobody w poruszaniu się po mieszkaniu.

Pozwany natomiast opisując sytuacje mające miejsce na nieruchomości starał się przedstawić swoją osobę i podejmowane przez siebie działania w jak najbardziej korzystnym świetle. Przebieg sytuacji konfliktowych opisywał w sposób nie odzwierciedlający istniejącego napięcia.

Ocena prawna

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód swoje roszczenia wywodził z art. 898 § 1 k.c. w myśl którego darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Bardzo trafnie ratio legis przywołanego przepisu omówił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2000 roku, sygn. akt III CKN 810/00, Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd.

Powód w trybie przewidzianym w art. 900 k.c. złożył pozwanemu za zwrotnym poświadczeniem odbioru pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny. Oświadczenie takie nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 roku – zasada prawna, sygn. akt III CZP 32/66).

Ocena skuteczności złożonego oświadczenia wymaga ustalenia, czy wcześniejsze zachowanie pozwanego nosiło znamiona rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Ustawodawca nie sprecyzował co należy rozumieć pod pojęciem „rażącej niewdzięczności”. W orzecznictwie przyjmuje się, że pod pojęcie to podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą. O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku. (wyrok SN z 5 października 2000 roku, sygn. akt II CKN 280/00, por. również wyrok SN z 7 maja 2003 roku, sygn. akt IV CKN 115/01, wyrok SN z 17 listopada 2011 roku, sygn. akt IV CSK 113/11).

W ocenie Sądu działanie pozwanego, jakkolwiek wywołujące silne poczucie krzywdy u powoda nie nosi znamion rażącej niewdzięczności.

Tłem konfliktu jest w ocenie Sądu kwestia wykonywania prawa własności przez pozwanego. Pozwany, kiedy podjął decyzję o zamieszkaniu na nieruchomości otrzymanej od powoda, przystąpił do prac remontowych. To z kolei zaburzyło dotychczasowe przyzwyczajenia powoda i jego poczucie bezpieczeństwa w domu, w którym od lat zamieszkiwał, i o którego losie do tej pory decydował. Powód nie mógł pogodzić się z tym, że wnuk zmienia uradzenie domu, czy posesji. Te działania odebrał jako ograniczenie jego wolności, a tym samym krzywdę.

Oczywiście działania pozwanego nie były nakierowane na wyrządzenie powodowi krzywdy, lecz na zapewnienie godziwych warunków mieszkaniowych pozwanemu i jego nowej rodzinie. Podkreślić jednak należy, że pozwany w świetle zasad moralnych, winien był bardziej liczyć się z przyzwyczajeniami dziadka, któremu przecież zawdzięczał prawo własności. Jednak postawa pozwanego i jego działania w wykonaniu prawa własności, jakkolwiek dolegliwe dla powoda nie mogą być uznane za noszące znamiona rażącej niewdzięczności.

Z okoliczności sprawy wynika także, że obie strony są uwikłane w pewne relacje z przychylnymi bądź negatywnie nastawionymi względem siebie członkami rodziny. Poszczególni krewni wyrażają zainteresowanie majątkiem, który pozostawał niegdyś w dyspozycji powoda. W ocenie Sądu powód znalazł się pod wpływem osób, które upatrują swój interes ekonomiczny w tym, aby połowa domu powróciła do majątku stanowiącego własność powoda. Powód nie pozostawał całkowicie samodzielny w swoich decyzjach – nawet pierwotnej decyzji o darowiznie. Sądził, że w ten sposób będzie mógł zapewnić sobie spokojną starość, opiekę osób najbliższych. Niestety, z uwagi na wzajemne konflikty, tryb życia powoda oraz osób jemu bliskich, relacje nie należą do najlepszych. Tym niemniej jednak w zachowaniu obdarowanego nie sposób doszukać się na tyle dramatycznego naruszenia zasad etycznych, które wypełniałyby definicję „rażącej niewdzięczności”. Drobne utrudnienia związane z remontem domu czy wyrzucenie – jak się wydaje – zbędnych sprzętów, starych mebli kuchennych – nie mogą być podstawą dla zniwelowania doniosłych skutków umowy zawartej w formie aktu notarialnego przenoszącej własność nieruchomości. Powód, jak sam przyznał, zdawał sobie sprawę z konsekwencji dokonanej czynności prawnej.

Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne nie-wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy. Noszą je natomiast zachowania, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażąca niewdzięczność występuje niewątpliwie w przypadku, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy rozmyślnie nieprzyjaznych aktów, przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, czci oraz mieniu, a także gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, np. odmawia pomocy w czasie choroby mimo oczywistej możliwości jej udzielenia. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 roku, sygn. akt I CSK 278/11).

Skoro więc nie można dopatrzeć się we wzajemnych uprzykrzaniu sobie życia przez strony „rażącej niewdzięczności”, to należy pod uwagę wziąć zakres pomocy, którą pozwany powinien zaoferować i sprawować względem powoda. Również w tym kontekście w ocenie Sądu powód może liczyć na minimum pomocy. Co więcej, pozwany dopiero jakiś czas po darowiznie wprowadził się do domu, w którym mieszkał powód. Stąd można wnioskować, że w dniu dokonywania darowizny powód nie liczył nawet na to, aby pozwany bezpośrednio wspierał go w codziennych sprawach. Owszem takie czynności, już poza łączącą strony umową darowizny, sprawowała względem powoda jego córka a matka pozwanego. Powód pozostawał osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym jeszcze przed uczynieniem darowizny.

Skoro zatem zachowanie pozwanego nie oznacza rażącej niewdzięczności, złożone przez powoda oświadczenie o odwołaniu darowizny nie wywołuje skutku w postaci roszczenia o przeniesienie własności przedmiotu darowizny. Dlatego też powództwo oddalono.

Koszty postępowania

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. (art. 102 k.p.c.).

Jakkolwiek powód przegrał sprawę, to Sąd uznał, że obciążanie go kosztami postępowania w sprawie byłoby niesprawiedliwe i niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Powoda nie sposób zaliczyć do osób majątnych, jest osobą schorowaną, która wymaga praktycznie stałego wsparcia w czynnościach życia codziennego. W subiektywnym odczuciu powoda powództwo mogło wydawać się uzasadnione. Powód nie dysponuje bowiem dostępem do

orzecznictwa w stopniu, który umożliwiłby jemu obiektywną ocenę tego, czy w określonej sytuacji doszło do „rażącej” niewdzięczności. Konieczność poniesienia kosztów postępowania byłaby dla niego znacznym obciążeniem. Nie posiada już majątku, który mógłby ewentualnie spieniężyć aby opłacić wysokie koszty – zależne w dużej mierze od wartości przedmiotu sporu. Wreszcie na uwagę zasługują uwarunkowania rodzinne, sytuacja związana z walką o majątek powoda, którą prowadzą jego bliscy. Dlatego też w ocenie Sądu pozwany powinien pogodzić się z tym, że jego darczyńca podjął nieudaną próbę uchylecia się od skutków prawnych wykonanej darowizny.